

Parki Narodowe nad rzeką Kwai -Tajlandia

(listopad – grudzień 1997)

1 USD - od 36 Bahtów (B) na początku pobytu do 39 bahtów po trzech tygodniach; (listopad 97)

Pobyt w Tajlandii przypadł na kryzys na dalekowschodnich giełdach co doprowadziło do ciągłego spadku (rozpoczętego w miesiącach letnich) wartości batha w stosunku do dolara. Waluta której kurs od wielu lat utrzymywał się na poziomie 25 B za dolara przestała być stabilna, a jej kurs zmieniał się z dnia na dzień. Ceny na część usług były zmieniane, ale naturalnie nie wszystkie nadążały za inflacją. Po opuszczeniu przez nas Tajlandii kurs spadał w dalszym ciągu, co prawdopodobnie doprowadziło do dalszych regulacji cenowych

Za czeki podróżne otrzymywało się wyższy kurs niż za gotówkę mimo potrącania opłaty manipulacyjnej 13 B od każdego czeku. Podobnie wyższy kurs otrzymywało się za nominały 100 i 50 USD.

WIZA

Wizę pobytową na okres dłuższy niż 2 tygodnie najlepiej załatwić w Ambasadzie w Warszawie, ale dostaniemy ją tylko wtedy gdy posiadamy bilet wykupiony w obie strony do Tajlandii. Na miejscu po przylocie do Bangkoku także otrzymamy wizę, ale z terminem ważności tylko 14 dni. Jej koszt to 300 B. Istnieje możliwość przedłużenia jej na miejscu o kolejne 10 dni za 500 B. Jeśli planujemy dłuższy pobyt możemy wyjechać do Malezji lub innego ościennego kraju i po powrocie zapłacić i otrzymać kolejną wizę.

DOJAZD

Przelot z Kalkuty 120 USD + opłata lotniskowa (tax) w Indiach 20 USD (płatne w Rupiach)

Przelot z Kalkuty ze stopoverem w Rangunie 240 USD + tax

Przelot z Polski bezpośrednio Lot-em (w tym okresie kosztowało ok.. 600 USD), lub z którymś z zachodnich przewoźników.

Aktualnie możliwy przyjazd drogą lądową tylko z Malezji i Laosu. Przekraczanie granicy z Myanmar możliwe tylko w jednym z przejść w północnej Tajlandii ale tylko dla ruchu przygranicznego (do najbliższej miejscowości). Wyjazd do Myanmar aktualnie tylko drogą lotniczą (bilet z Bangkoku w agencjach przy Khao San Road 75 USD w jedną stronę). Po przylocie obowiązuje wymiana 300 USD po oficjalnym kursie.

Opłata lotniskowa przy wylocie z Tajlandii 250 B.

BANGKOK

Z lotniska w rejon Democracy Monument, gdzie przy ulicy Khao San Road znajdują się „globtroterskie” hotele możemy dojechać zwykłym autobusem nr 59 za 5 B, albo klimatyzowanym autobusem lub minibusem za 70 B.

Najtańsze hoteliki w granicach 60-100 B za pok. 1 osobowy, lub 100-150 za dwójkę.

Żywność

chleb tostowy 15-23 B (w zależności od rodzaju i wielkości); coca-cola - 6 B w sklepie, 7 B w ulicznej knajpcie (w restauracji przy Khao San Rd 10-15 B), nóżka z kurczaka 12-15 B, ananas (obrana i pocięta na kawałki porcja) 10 B; parówka 5-10 B; woda 950 ml - 4,50-5 B; napoje owocowe w puszkach (polecam z liczi) 10-15 B;

W sieci sklepów „7 eleven”(czynne 24 h) można wypić z automatu zimną czekoladę lub kawę za 12-16 B (w zależności od wielkości kubka), zrobić sobie hot-doga (16 B) w kuchence mikrofalowej lub hamburgera i przyprawić warzywami; pocztówki 3-5 B; znaczek na kartkę do Polski-9 B;

Komunikacja miejska

Przejazdy miejskimi autobusami - 3,5 B (autobusy czerwone bez klimatyzacji) i 30 B (niebieskie klimatyzowane z telewizorem umilającym czas spędzany w korkach)

Wzdłuż głównego kanału pływają ekspresowe tramwaje wodne kursujące co 15 minut od świtu do zachodu słońca, obsługiwane przez firmę Chao Phraya Express Boats za 3-6 B i jest to najszybsza możliwość poruszania się po mieście.

Przepełnienie na drugą stronę kanału 1-2 B (przystanie znajdują się najczęściej obok przystani tramwajów ekspresowych).

Zwiedzanie

wstęp do pałacu królewskiego (Grand Palace) w Bangkoku i Wat Phra Kaeo (świątynia Szmaragdowego Buddy)-125 B (w cenie tej otrzymujemy dodatkowo bilety do pałacu z drewna tekowego Vimanmek i sąsiedniego dworu Abishek);

wstęp do Wat Pho - 20 B; Wat Arun - 10 B; Wat Benchamabophit- 20 B; dom Jima Thompsona -100 B, Pałac Suan Pakkad -80 B, farma węży w Instytucie Pasteura - 70 B;

Wycieczki organizowane przez agencje turystyczne przy Khao San Rd:

1/ Floating Market (pływający targ) w miejscowości Damnoen Saduak - 150 B.

2/ Floating Market, i Rose Garden (tajska wioska gdzie odbywa się godzinny pokaz tańców ludowych, tajskiego boksu oraz kilkuminutowy show ze słoniami) - 350 B.

3/ Floating Market, Rose Garden i Crocodile Farm (Samphran Elefant Ground & ZOO - show z krokodylami, show ze słoniami, ogród z orchideami;) - 500 B.

W wariantach 2 i 3 w cenę wliczony jest lunch w restauracji. Wszystkie warianty zwykle obejmują wizytę w „centrum rzemiosła” w Bang Sai, gdzie można zobaczyć wyrób papieru, prace na krosnach tkackich, rzeźbiarzy tworzących swe rękodzieła w drewnie i oczywiście kupić ich wyroby w klimatyzowanych pawilonach zajmujących się ich sprzedażą. We wszystkich tych miejscach wszystko przygotowywane jest z myślą o turystach, toteż nie można spodziewać się w nich autentyczności. Pływający targ to też w zasadzie pokaz dla turystów i bardziej autentyczny targ można znaleźć w Bangkoku. Biorąc udział w wycieczce z wariantu trzeciego za 500 B podczas której wszystko odbywało się na zasadzie „wszędzie ale krótko”, polecałbym raczej wycieczkę z wariantu 2 i darowanie sobie kilkunastominutowego pokazu krokodyli i półgodzinnego pokazu słoni (w wariantach 2 i 3 pokazy w Samphran Elefant Ground & ZOO są skrócone). Właściwa farma krokodyli znajduje się w Samut Prakan (30 km od Bangkoku-wstęp 300 B) w sąsiedztwie Ancient City (Tajlandia w miniaturze wstęp-50B). Całodzienne wycieczka do miasta Ayutthaya dawnej stolicy państwa gdzie zachowały się autentyczne wielowiekowe ruiny budowli i świątyń z czasów świetności miasta to koszt 450 B (czasem wycieczka obejmuje też pałac w Bang Pa-In).

Ponadto jest wiele innych wycieczek (most na rzece Kwai, Nakhon Pathom, trekkingi z Chiang Mai, wycieczki do wodospadów Sai Yok i przełęczy Trzech Pagód na granicy z

Birmą), ale można taniej dojechać do tych miejsc kursowymi autobusami i ewentualnie na miejscu wykupić wycieczkę.

AYUTTHAYA I BANG PA-IN

Autobus do Bang Pa-In odjeżdża z dworca północnego ze stanowiska 16. Koszt przejazdu to 18 B (autobus bez klimatyzacji). Do pałacu letniego trzeba dojechać motorikszą za 5-10 B. Wstęp do letniego pałacu 50 B. Za dodatkowe 30 B oferowane są wycieczki łodzią motorową po okolicy.

Autobus z Bang Pa-In do Ayutthaya -10 B. Koszty wstępów do ruin świątynnych to zwykle 30 B do każdego z kompleksów (kompleks z posągiem odpoczywającego buddy - 20 B).

Przy kilku osobach warto wynająć „tuk-tuk” (wieloosobowa riksza motorowa) i uzgodnić cenę 100-150 B za godzinę.

pociąg Ayutthaya-Bangkok -15 B. Pociąg przyjeżdża na stację Hua Lam Phong. Jeśli planujemy wyjazd tylko do Ayutthaya lepiej pojechać w obydwie strony pociągiem, co pozwoli nam uniknąć korków przy wyjeździe jak i przy powrocie do stolicy.

KANCHANABURI

W odległości 130 km od Bangkoku położone jest miasto Kanchanaburi , gdzie znajduje się cmentarz żołnierzy alianckich, muzeum wojenne JEATH i słynny most na rzece Kwai. Można tam dojechać pociągiem, lub autobusem ze stolicy, zatrzymując się po drodze w Nakhon Pathom, gdzie znajduje się najwyższa w świecie, licząca 127 metrów buddyjska stupa. Autobusy z numerem 81 odjeżdżają z dworca południowego, a ceny biletów wynoszą:

Bangkok - Kanchanaburi (klimatyzowany)	-62 B I klasa, 48 B II klasa
	odjazdy co 15-20 min.; czas przejazdu 2 godziny
bez klimatyzacji	-35 B
	odjazdy co 15 min.; czas przejazdu 3,5 godziny

Bangkok - Nakhon Pathom (bez klimatyzacji) -20 B (przystanek znajduję się w centrum miasta w pobliżu stupy)

Nakhon Pathom - Kanchanaburi (bez klimatyzacji) -20 B

Pociągi do Kanchanaburi (tylko III klasa) odjeżdżają dwa razy dziennie ze stacji Bangkok Noi w dzielnicy Thon Buri o 7.50 i 13.45. Koszt to 25 B, a czas przejazdu 3 godziny.

Do Nakhon Pathom pociągi kursują częściej i niektóre odjeżdżają też z dworca Hua Lam Phong w centrum stolicy.

W Kanchanaburi polecam wizytę w informacji turystycznej TAT (Tourism Authority of Thailand), gdzie można otrzymać foldery informacyjne, spis wszystkich autobusów z cenami i rozkładem odjazdów i informator o wszystkich hotelach i pensjonatach całego regionu Kanchanaburi.

Najtańsze noclegi znajdziemy w małych hotelikach i pensjonatach nad brzegiem rzeki Kwai w granicach 50-300 B za pokój lub 2 os. domek. Polecam C&C Guest House 100B domek z łazienką (70 B bez). Ponadto do najtańszych należą V.L. Guest House, (nie mylić z V.N. Guest House, P.S. Guest House, Jolly Frog, Nita Guest House, River Guest House.

Z Kanchanaburi można wykupić wycieczki :

- jednodniowe po 500 B za osobę (w cenie lunch, przejazdu, i spływ bambusowymi tratwami) lub po 850 B (dodatkowo jest przejażdżka na słońiach).

- dwudniowe za 1300 B

- trzydniowe za 1900 B

Do wszystkich miejsc do których zostaniemy zawiezieni możemy łatwo dojechać publicznymi autobusami kursującymi z dużą częstotliwością, toteż polecam zwiedzanie tych miejsc indywidualnie.

Wyjazd wczesnym rankiem z Kanchanaburi autobusem nr 8203 za 35 B umożliwi dotarcie do okolic wodospadu Sai Yok Yai na terenie Parku Narodowego Sai Yok. Po dwóch godzinach jazdy wysiadamy przy głównej drodze, skąd po 3 km marszu, zapłaceniu 25 B za wstęp na teren Parku Narodowego, docieramy, do wodospadów. Miejsce to znane jest kinomanom po sukcesie filmu „Łowca jeleni”, gdyż to tutaj została nakręcona sekwencja „rosyjskiej ruletki”. Znajdują się tutaj dwa wodospady, przy czym ten drugi mniej znany niż Sai Yok Yai, położony kilkaset metrów dalej, wydaje się dużo piękniejszy. Polecam przejście na drugi brzeg rzeki Kwai i oglądanie ich z tamtego miejsca lub wynajęcie wąskich łodek motorowych wożących turystów po rzece Kwai. Powrót do autobusu to kolejne 3 km marszu lub wynajęcie motocyklistów wożących pasażerów za opłatą. Autobusem jadącym w stronę Kanchanaburi za 10 B dojeżdżamy do Hell Fire Pass -skalnego wąwozu przez który w czasie wojny budowana była przez jeńców alianckich kolej zwana „Koleją Śmierci” do Birmy. Wielu z nich zginęło podczas ciężkich warunków przy budowie tej linii i w miejscu tym wmurowano tablicę pamiątkową poświęconą tym ludziom. Za kolejne 10 B dojedziemy do wodospadu Sai Yok Noi. Znajdujący się przy głównej drodze (5 minut pieszo) wodospad pozwala na orzeźwiająca kąpiel w scenerii tropikalnego lasu przed powrotem do Kanchanaburi. Ostatni autobus odjeżdża około godziny 17 i kosztuje 20 B.

Następnego dnia o 6 rano pierwszym autobusem wyruszamy w stronę granicy z Myanmar (dawna Birma) do Sangklaburi. Autobusy z numerem 8203 dojeżdżają po pięciu godzinach do tego miasta cztery razy dziennie (odjazdy o 6.00, 8.40, 10.20 i 12.00; bilet 70 B). Inne autobusy z tym numerem kursujące co 30 minut dojeżdżają tylko do Thong Pha Phum. Autobusy i minibusy z klimatyzacją kursują częściej i kosztują 100-120 B. Minibusy potrzebują na dojazd do Sangklaburi tylko około 3 godzin (odjazdy 7.30, od 10.30 do 13.30 co godzinę, 15.30 i 16.30);

Najtańszy nocleg w Sangklaburi znajdziemy w P. Guest House 60 B za domek (bez łazienki) i w Burmese Inn.50-60 za pokój (drożej za domek).

W każdym z nich możemy wykupić całodniową wycieczkę za 750 B, lub pożyczyć skuter albo motocykl na wycieczkę po okolicy. Wycieczka obejmuje przejazd łodziami motorowymi po zalewie Kao Lam, wycieczkę na słońiach, lunch, spacer przez wioskę zamieszkaną przez ludzi z plemienia Karen, spływ bambusowymi tratwami i powrót łodziami motorowymi do Sangklaburi.

Do granicy z Myanmar (22 km) na przełęczy Trzech Pagód dojechać można „songathew” (pick-up z ławeczkami wzdłuż samochodu pełniący rolę publicznego transportu) za 30 B w jedną stronę. Przekroczenie granicy dozwolone tylko dla obywateli Tajlandii i Birmy. Nam pozostaje obejrzenie słynnych Trzech Pagód wielkości człowieka, które tylko na widokówkach sprawiają wrażenie dużych. Lepszym rozwiązaniem wydaje się wynajęcie motocykla lub skutera i dojechanie do granicy, a w powrotnej drodze zjechanie z głównej trasy 10 km i potem spacer około 40 minut do wodospadu Ta Kian Thong. Po powrocie do Sangklaburi możemy pojechać na drugi brzeg zalewu po podobno najdłuższym drewnianym

moście w Tajlandii do wioski ludu Mon i do świątyni Wat Wang Wiwekaram w której osobliwe jest wyraźne podobieństwo do świątyń hinduistycznych. Około 40 km od Sangklaburi w kierunku Thong Pha Phum znajdują się też inne wodospady zwane Dai Chong Thong i Kroeng Kra Wea.

W drodze powrotnej z Sangklaburi można zaplanować zobaczenie wodospadu Pha That i przejazd „koleją śmierci” do Kanchanaburi z wizytą w grocie Krasae Cave i przy drewnianym wiadukcie budowanym w czasie II wojny światowej przez jeńców. Pierwszy autobus z Sangklaburi o 6.00 rano za 40 B dowiezie nas do skrzyżowania (50 km za Thong Pha Phum) z drogą wiodącą do wodospadu Pha That znajdującego się na terenie Parku narodowego Srinakarin. Do wodospadu jest 12 km w jedną stronę i trzeba wynająć motocyklistę na tę trasę za 50 B w jedną stronę.

Po powrocie do skrzyżowania autobusem 8203 kursującym co 30 minut dojeżdżamy do wodospadu Sai Yok Noi i odległej o 2 km stacji Nam Tok. O 13.15 pociągiem w kierunku Kanchanaburi za kilka B dojedziemy do stacji Tham Krasae i mamy prawie dwie godziny na odwiedzenie groty Kra Sae Cave i drewnianego wiaduktu umożliwiającego przejazd pociągu wzdłuż skalnego urwiska nad rzeką Kwai. Następny pociąg o 15.10 za 17 B zawiezie nas do Kanchanaburi.

Wyjazd do wodospadów Huay Mae Khamin odległych o 120 km od Kanchanaburi jest możliwy tylko wynajętym samochodem, motocyklem lub łodzią.. Wycieczki łodzią są organizowane w dni świąteczne i w soboty. Łodzie odpływają z miejscowości Tha Kradan Pier o godz. 8.00 rano. Najtańszym wariantem będzie wynajęcie motocykla lub skutera. W Kanchanaburi za terenowy motocykl „Yamaha 200” wypożyczony na dobę zapłaciliśmy 350 B (**koszt paliwa 12,34 B/litr** ,nikt nie pytał o Prawo Jazdy). Skuter Honda można wypożyczyć już za 150 B. Proponuję zarezerwować motocykl wpłacając zaliczkę i wypożyczyć go przed zamknięciem o 18.00, co umożliwi nam wyjazd wczesnym rankiem i oddanie jednoślada wieczorem po powrocie. Pierwsze 65 km do wodospadów Erewan jedziemy dobrą asfaltową drogą, natomiast kolejne kilkadziesiąt km drogą gruntową przez las tropikalny, mijając małe wioski po drodze (proponuję uzupełnić paliwo w rejonie Erewan). Dojeżdżamy do najwyższej kaskady wodospadu Huay Mae Khamin i czujemy swoją małość patrząc na masy wody spadające w dół. Wchodząc głębiej w las w stronę miejsca gdzie przyplływają łodzie możemy podziwiać mniejsze kaskady. W drodze powrotnej kilka kilometrów przed wodospadem Erewan możemy odwiedzić jaskinię Pra That . Po opłaceniu wstępu 20 B pozostanie nam jeszcze 20 minut stromej podejścia przez las do groty po której oprowadzi nas przewodnik czekający u wejścia do jaskini. Po powrocie do parkingu kilkanaście minut jazdy dzieli nas od jednego z najpiękniejszych tajskich wodospadów (wstęp do Parku Narodowego Erewan 25 B). Do pierwszych dwóch stopni wodospadu prowadzi szeroka droga gruntowa, później zamienia się w wąską ścieżkę, po której posuwamy się w górę wodospadu do kolejnych kaskad, przechodząc ponad strugami wody po drewnianych mostach, coraz wyżej i w coraz gęstszej dżungli czasem szukając właściwej ścieżki. Przy każdym z tych stopni wodnych można zażywać kąpieli w turkusowej wodzie otoczonej tropikalnym lasem w bajkowej scenerii wydającej się scenografią do filmu reklamowego. Do ostatnich z tych stopni trzeba czasami wdrapywać się po mokrych skałach (odpowiednie obuwie) i drabinkach w powietrzu pełnym kropel wody (uwaga na aparat). Park Narodowy Erewan czynny jest do około godziny 16.30 toteż pozostało nam go opuścić i udać się motocyklem do Kanchanaburi, by przed 18 zwrócić go w wypożyczalni.

Wyjazd do wodospadów Huay Mae Khamin, Erewan i jaskini Pra That zorganizowaliśmy w jeden dzień i czas ok. 2 godzin, który spędziliśmy przy wodospadzie Erewan był stanowczo za

krótki. Polecam raczej zrezygnowanie z jaskini i spędzenie większej ilości czasu przy Erewan, lub powrót z wodospadów Huay Mae Khamin do Kanchanaburi i wykorzystanie motocykla tego dnia na zwiedzenie okolic miasta, a następnego dnia wyjazd na cały dzień do wodospadów Erewan autobusem nr 8170. W rejonie wodospadów także można znaleźć nocleg, ale znacznie droższy niż w Kanchanaburi. W ciągu dwóch godzin za 21 B dojedziemy na miejsce (odjazdu z Kanchanaburi od 6.45 co 50 minut do 18.30; ostatni autobus powrotny z wodospadów o 16.00).

Będąc w rejonie Kanchanaburi możemy także wybrać się do Parku Narodowego Chalerm Rattanakosin zwanego popularnie „Than Lot Cave”, położonego 97 km od miasta. Autobusy nr 325 za 14 B dojeżdżają tylko do Bo Ploy, a stamtąd pozostaje jeszcze 47 km do Than Lot Cave znanego z kilku jaskiń i wodospadów. Z innych atrakcji turystycznych należy wymienić odrestaurowane historyczne budowle „Prasat Muang Sing” (20 km od miasta przy stacji Thakilen), oraz grotty Dawadueng i Lava.

Z Kanchanaburi możemy też dojechać do Ayutthaya z przesiadką w Suphanburi (autobus nr 411, i potem przesiadka do autobusu nr 703).

WYSPA SAMET

Wyspa Ko Samet to odległy o 7km od stałego lądu obszar o długości 7 km i szerokości w najgrubszym miejscu 2,5 km będący morskim Parkiem Narodowym ze względu na otaczającą go rafę koralową. Nie znajdziemy tam luksusowych hoteli, a tylko bungalowy gdyż na wyspie nie można budować nic co nie miałoby charakteru tymczasowego. „Prowizoryczne” domki wyposażone są w łazienki a w droższych resortach w klimatyzację.

Aby tam dotrzeć z Bangkoku z dworca wschodniego autobusem nr 915 musimy dojechać za 50 (lub klimatyzowanym za 90) B do Ban Phae. Na przystani za 80 B kupimy bilety w obie strony i dopłyniemy łodzią motorową do nabrzeża Hat Sai Kaew i Diamentowej Plaży, gdzie nocuje większość turystów z plecakami. Do innych zatok a mianowicie Ao Wong Duan i Ao Phrao także kursują łodzie, koszt przejazdu jest porównywalny, ale wynajęcie bungalowu jest znacznie droższe. Na wyspie zapłacimy jednorazową opłatę 50 B wstępu do Parku Narodowego. W najbliższym ośrodku „Sinsamut” można wynająć bungalow 2-osobowy za 200 B z łazienką. Ceny posiłków w restauracji są 1,5 lub nawet dwukrotnie wyższe niż przy Khao San Road w Bangkoku, a wynajęcie leżaka na plaży to koszt 20 B.

Warto pojechać do północnej Tajlandii i wybrać się na kilkudniowy trekking w góry.

Przejazd do Chiang Mai:

pociąg z Bangkoku III klasa - 150 B

autobus klimatyzowany - 300 B (w agencji na Khao San)

trekking organizowany z Chiang Mai - 1400 B za 3-dniową wycieczkę, (rafting na bambusowych tratwach, słonie);

Tajlandia jest bardzo dobrym miejscem bazowym ze względu położenie, tani dojazd do stolicy i tanie bilety lotnicze z Bangkoku do ościennych krajów, jak również ma wiele innych wspaniałych, nieopisanych tutaj rejonów: górskich na północy i nadmorskich na południu z urzekającymi swym pięknem tropikalnymi wyspami.